

KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Lipca. — Rok 1835.
Czwartek.

N^o 172

Jutro, SS. Heljodor i Anatol.
Pierwsza Kwadra.

N. PAN raczył przeznaczyć pensji emerytalnej rocznie i do śmierci: Konstantemu *Pochorockiemu* Expedytorowi celnemu rogatkowemu w Warszawie, zł. 500. Konstancji z *Petrykowskich Rynkiewiczowej* wdowie po Posługaczu przy komorze celnej w Mławie, zł. 576. Alexandrowi *Boniewskiemu* Strażnikowi celnemu, zł. 270. — Wyszło w r. b. w Wrocławiu dzieło nowe pod tytułem: *Sekretarz doskonały, książka podręczna zawierająca wybór wzorowych listów we wszelkich stosunkach i okolicznościach potocznego życia, wybranych z dzieł Krasickiego, Kotszuli, Królikowskiego, Rumpfa i wielu innych; Wzory listów kupieckich, krótkie objaśnienia i wzory wezłów, obligów it.p. Wzory przedstawień do władz, wzory kontraktów, testamentów, rozmaitych zapisów, zaświadczeń i innych aktów urzędowych. Zebrany i wydany przez M. Korzeniowskiego. Tom, in 8vo, pięknie oprawny. Cena exem: złp. 10. Sprzedaje się w księgarni Aug. Em. Gliksberga przy ulicy Miodowej pod filarami, oraz w Biórze Informacyjnem. — Numer 76 czyli roku 2go *Magazynu Powszechnego*, świeżo wyszły, zawiera: Pisarzy publiczni we Włoszech (*zrycina*). Uwagi nad krytyką ugorowego gospodarstwa w Polsce przez K. Z. O. Owocohereca (*zrycina*). Miłość synowska w Chinach. Banany (Musa) (*zrycina*). Na to pismo ciągle prenumerować można w Warszawie po zł. 18 rocznie, a na urzędach pocztowych po zł. 24. Szanowni Prenumeratorowie, którzy tylko półrocznie zaprenumerowali, zechcą wcześniej prenumeratę na 2gie półroczcie w właściwym kantorze lub na urzędzie i stacji pocztowej złożyć, gdyż tym sposobem zabezpieczą sobie wczesne i regularne odebranie pisma. — *Ważne uwiadomienie dla Polskich i Rosyjskich właścicieli Owczarni.* W pierwszych*

dniach miesiąca Lipca r. b. ma odejść transport ze sławnej owczarni *Klippshausen* 224 sztuk Baranów merynosów z najczystszej elektoralfnej rassy, przeznaczony do południowej Rosji, do majątności Xcia panującego *Anhalt Keten*, dla utrzymania tamiecznych owczarni iak najczystszej rassy owiec. Pojedyncze skopy mogą być polskim i rosyjskim Possessorom dóbr odstąpione. Trzoda ta w ciągu miesiąca Września przez Warszawę przechodzić będzie, zatrzymując się w starostwie *Hajsyn*, później uda się do *Ashanja nowa* pod *Perekop*, gdzie w końcu Października iako w miejscu przeznaczonem dla siebie zostanie. Mający przeto chęć nabycia pojedynczo z tej trzody, mogą się zgłosić w Biórze Jufor: do mającego pełnipotencję sprzedaży i główny dozór nad owczarniami, a ten okaże próbę wełny i pochodzenie merynosów, pieniądze za też, według wskazanej sobie ceny odbierze. — Jle zeszłego lata był obfity urodzaj wszelkich owoców, tyle teraz mało ich zrodziło; jednak lubownikom wybornych *Czeresni* donosimy, że w tych dniach mogą je mieć prosto z drzewa w najlepszych gatunkach, w obszernym pięknym ogrodzie zwanym *Unrua* za Wolskimi rogatkami, gdzie oraz codziennie można mieć dobrą kawę, chłodniki, napoje, a za obstarłowaniem woddzielnych altanach obiady lub podwieczorki. — Wczoraj w teatrze *Rozmaitości* zadowolona Publiczność z wybornej gry JPanny *Żuczłouskiej* i JP. *Kudlicza* w komedji *Mirandolina*, zaszczyciła ich przywołaniem. — Numer 1 i 2 tomu XI *Sylwana* wyszły z druku. Prenumerata na to użyteczne pismo przysyła się w Redakcji pod Nr 1356, tudzież w Sekcjach Leśnych, w Kommissjach Woiewódzkich i w Urzędach Leśnych. — W składzie Józefy *Magnus* przy ulicy Miodowej, wyszedł nowy *Mazur* skomponowany na pianoforte i ofiarowa-

ny W. Pułkownikowej *Hofmeyster*, przez F. *Wielowiejskiego*, ztp. 1. — *Spiewki z kichaniem z Melodramy Gatganduch* czyli *hultaj-ska trójka*, z dołączeniem do nich śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, nabyć można w kasie Teatru wielkiego i Rozmaitości; cena egzemplarza zł. 1. — W bieżącym miesiącu w Warszawie ma się płacić funt mięsa woł: gr. 12, krowiego gr. 11, wieprzowiny gr. 13, cielęciny gr. 10, skopowiny gr. 10. — W Krakowie od 1go b.m. wychodzić będzie co tydzień pismo pod nazwą *Przewodnik wiejski*, poświęcone rolnictwu i przemysłowi.

Niemcy. — Rosyjski Generał-poru: *Knoring* wyjechał z Berlina do Drezna. — Artyści dramatyczni Francuzcy ukończyli w Berlinie swe widowiska. — Dziennik *Frankforcki* donosząc o przygotowaniach do rewji pod *Kaliszem*, dołącza, że tysiączne są wieści o tem zebraniu się wojsk *Rossyjskich i Pruskich*, lecz dostrzegacze zdrowo myślący widzą w tem iedynie chęć utrzymania wzmocnienia braterskiej przychylności w wojskowych obu narodów, aby przez to nową rękojmnią otrzymać przeciw wszelkim wydarzyć się mogącym pokusom przerwania istnącej w Europie spokojności. — *Gazeta Hamburgska* niepotwierdza wieści, że w *Belgji* werbuia dla *Hiszpanji*. — W *Wiedniu* na procesji w Boże Ciało, znajdował się Cesarz z Cesarzową.

Anglja. — Kilkunastu podofficerów i żołnierzy gwardji Królewskiej którzy kilkanaście lat służyli w tejże gwardji, odznaczwszy się wiernością dla tronu i walecznością na placu bitwy w wojnach przeciw *Napoleonowi*, uzyskało od Króla uwolnienie od służby i z przyzwolłą pensją, którą im Monarcha nie tylko do śmierci przeznaczył, ale nawet i dzieci pobierać będą. — Zaprzeczają wieści, że Xę Indyjski *Dszamuhedin* odwiedził Króla Angielskiego.

Włochy. — Z *Medjolanu* d. 15 z. m. donoszą, że to miasto z utęsknieniem oczekuje przybycia swego Cesarza i Króla na koronację, która, jak zapewniali, tego lata nastąpi; przygo-

towania na przyjęcie Monarchy mają być nader świetne. — Handel w wolnym porcie starożytnej *Wenecji* idzie pomyślnie, wszystkie kantory tamecznych kupców są teraz w ruchu.

Turecja. — Dochodzą ciągle smutne wiadomości z Egiptu, położenie Wice Króla staie się co raz krytyczniejszem, i zagraża mu upadkiem jeżeli morowe powietrze wkrótce nie ustanie w Egipcie. Ten Basza widzi się teraz zupełnie upokorzonym, przez wolę Nieba, które go skarzało taką klęską. *Syrja* korzysta z nie-szczęścia Egiptu i nieprzestaje powstawać przeciw *Ibrahimowi*. — Dziennik Odeski pisze z Stambułu pod d. 31 Maia, Sułtan opuścił pałac letni w *środkich wodach* wśród wielkich okazalności i wystawy. Cała eskadra była banderami przyozdobioną i powitała go wystrzałami dział. Szczególniejsza okoliczność zwróciła wszystkich uwagę, iż poraz pierwszy jego wysokość w iednym statku płynął z Sułtankami, które trzymały cieńniki. Przyczynę takowej zmiany mieszkania przypisują niezmiernemu mnożstwu węży, które pojawiły się w *środkich wodach*, ieden nawet wlażł do kiosku, co dało powód, iż kilka Sułtanek zemdało. Powietrza nie ma w Stambule, lecz w pewnej wiosce niezbyt odległej od *środkich wód*, miało się już pokazać; więc ta została zamkniętą. Od dni kilku wielki ruch panuje w dywanie. Eskadra uzbraia się spiesźnie. Uzbraianie armji lądowej z równą idzie szybkością. Niepokoiące wiadomości nadeszły z Albanji. Powietrze morowe wybuchło już w Smirnie; już 21 Maia 10ciu chorych przeprowadzono do szpitalu. W Alexandriji, gdzie ta plaga już ustawała, z przyczyny wiejącego wiatru *Hemsi*, do dawniejszej wróciła wściekłości. Nowego Patriarchę chwalą powszechnie iako męża, wy-szczególniającego się pobożnością i wiadomościami naukowemi. — *Gazety Angielskie* donoszą, że młody Szach *Perski* ieszcze walczy z Malkontentami, których pokonywa. Handel w *Persji* wznosi się znacznie.

Hiszpanja. — Donoszą od granic Hiszpań: d. 15 z. m., że *Don Karol* bardzo zasmuciła wiadomość, iż Jenerał *Zumalakaragui* został raniony, ten Xłę pokłada w nim całe zaufanie w teraźniejszych działaniach wojennych przeciw Królowej. — W wojsku Królowej nieustannie dezercja, owszem coraz bardziej się powiększa, żołnierze z tego powodu nabierają większej chęci przejścia do Karlistów, że ci dla swojego wojska nieszczędzą dobrej żywności i płacy. — Jeden z Anglików widząc niedawno *Don Karola* i rozmawiając z nim, tak go opisuje. *Don Karol* mając teraz lat 47 czerstwo wygląda, wzrost średni, postać poważna, twarz łagodna, nader uprzejmy; zapuścił szeroko wąsy i brodkę w sposobie dawnym hiszpańskim; zawsze nosi surdut granatowy bez żadnych ozdób. W rozmowach z nim przekonać się można iż posiada gruntownie wszelkie nauki. — Wiele rodzin uchodzi z Hiszpanji do Francji. — Karliści teraz mają wiele złotej monety, nawet świeżo bitej z stemplem *Danny Izabelli*.

Francja. — Spodziewają się tego lata w Paryżu znakomitych rodzin Angielskich, które do następnej wiosny bawic mają w tej stolicy; mieszkańcy Paryża są z tego powodu bardzo uradowani znając dokładnie dziwną słabość znakomitych Anglików, którzy im przynoszą znaczne korzyści, płacąc hojnie za różne przedmioty. — Wiele piszą od niejakiego czasu o nowym zjawisku w rolnictwie francuzkiem, to jest o *Pszenicy*, która może w ciągu roku 3 razy być zasiewaną i zbieraną!

Rozmaitości. — W dziełku niemieckiem „*Malarski opis Drezn i Saxonji*“ znajduje się także następujący opis: „Trzecia sala, w zamku letnim Pilnitz, zawiera w sobie zbiór malowideł, wyobrażających same *Polskie Kobiety*, które August II Król Pol.; Elektor Saski, ów doskonały wdzięków niewieścich znawca, z największym doborem tu umieścił. Na widok tych obrazów mimowolnie i prawie same nasuwa się mniemanie, iż Mahomet, do swego tak dosko-

nale pomysłnego raju, zapewne także i sarmackie kobiety przyjąć musiał; albowiem znajdziesz tu, mówię to z własnego doświadczenia, nad wszelkie twoje oczekiwania na stromych brzegach Wisły, matki rzek polskich, rozplywające się czerkieskie, rozkoszą dyszące gracje. Widziałem z głędkiego łona wychodzących córek Sekwany figlarne tyskawice, wypadające z oczów ich pełnych zalotnictwa, słyszałem ożywiający dowcip zich gadatliwych ustek płynący; słyszałem dumną sennorę, przez długie lata serenadami karmiącą się, za kratamięzącą; od nieustającego ognia zazdrośnych Włószek byłem trawiony; od Szwedzkiej mroź zięjącej blondyny byłem przemieniony w bryłę lodu, a czarującym wzrokiem Albjonowi pannaującej wysmukłej Ledy w zachwycenie prawiony; pomimo tego jednak, gdybym mało miał nawet tabletek parysowych, najlepszenie wahałbym się, ani na chwilę, oddać bez namysłu, wiele wdzięków w sobie łączącej Polce, która łagodnym, lubo brzmiącym akcentem swoją mowę miarkując attycką grzecznością, dowcipem i rozumem wiąże i zaprawia, z mniejszym ogniem niż wdziękami wabi i do użycia rozkoszy zachęca, trzymając środek między anatomicznym Stadjonem i w rozkosze i bogactwa opływającym Centonem, między Cyprem, Junoną i Ateną, jednem słowem, Piękną Polką jest najwyższym ideałem swego rodzaju!“ — Szczególniejsze nieporozumienie zdarzyło się w pewnym Belgijskim urzędzie celnym. Jakiś podróżny przywozi z sobą mumję egipską. Zwierchność miejska nie wiedząc, czy jest iaki Egipski, i czy są jakie mumje na świecie, uznał, że to jest trup upieczony w piecu, i że podróżny, musi być zabójcą. Ani truna, ani hieroglify nie otwierały owym mędrcom oczów; chirurg miejski przedsięwziął sądową utopję, mumja została na widok publiczny wystawioną, a zali który z krewnych nieboszczyka egipcjanina nie poznał; nareszcie zapadł taki wyrok sądowego śledztwa: *Iż ta mumja jest ziemską*

skorupą iakiegoż pocziwego górnika z sąsiedztwa. (R. L.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Bieńkowski Stani: Sędzia Appel: z Przyborowa, Walewski Miko: Hra: z Woli, Sołtyk Fran: Hra: z Piastowa, Sobolewska Jzabel: Woiewodzi: z Młochowa, Radoliński Jgna: Hra: z Domaniewa, Kapel Jenerał z Kalisza, Bohusiowski Podpułkownik z Petersburga, Doroszenko Kom: 8 klas: z Krzemienia.

DONIESIENIA.

W dniu 21 Czerwca/3 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Bonifraterskiej w domu pod Nr 2168, prawnie zaigte Ruchomości iako to: Łóżka, Komody, Stoliki, Lustra, Kanapy, Krzesła, Biórko, i t. p. w tymże dniu o godzinie 2 z południa na Targu publicznym Muranów zwanym iako to: Komody, Stoły, Stoliki, Zegary, Szafy, Krzesła, Kanapy Łóżka, Biórko, Lustra, Kantorki, Srebrostołowe, Dywan, Toaletki, Koldry, Piranki, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną za gotowe pieniądze więcej dającymu. *Wincenty Martyniński K. T. C. W. M.*

Prawnie zaigte Ruchomości, a mianowicie Stoliki, Krzesła, Łóżko, Warsztat i Szruby Stołarskie, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Nowy Świat przed domem Nr 1250, w dniu 21 Czerwca/3 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Józefat Magnuski K.*

W dniu 21 Czerwca/3 Lipca r. b. z rana o godzinie 9 tu w Warszawie przy ulicy Widok w domu pod Nr 1574, sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawnie zaigte Ruchomości iako to: Katarzynka, Billard, Kopersztzchy, Lustra, Łóżko, Stoliki, Stołki, Rądle miedziane, Bielizna, i t. p. przedmioty, a pod warunkami nieodstępne uiszczenia się. *Karol Polkierski K. T. C. W. M.*

Wiadomo się czyni iż, prawnie zaigte Ruchomości iako to: Cegły, wiaak najlepszym gatunku wypalanej 194,050, Materiału wytoczonego, czyli Gliny tak na użytek Cegły iak i Dachówki niewyrobionego przeszło na 1,600,000, Kienisztek 4, Taczki, etc. we Wsi Mokotowie pod Warszawą, a w Cegielni Bonnetego i Zakłówszczyzna zwanej Nr 17 i 18 oznaczonej, przez publiczną Licytacją więcej dającymu i nieodstępnie płacącemu w dniu 21 Czerwca/3 Lipca r. b. o godzinie 11 z rana nie zawadnie sprzedane będą. *K. A. Garbowski K.*
Zawiadawiam Szanowną Publiczność, iż prawnie zaigte Ruchomości iako to: Szafy, Komody, Krzesła, Zegar, Łóżka, Stoły, Kopersztzchy w dniu 21 Czerwca/3 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana tu

w Warszawie przy ulicy Elektoralskiej pod Nr 795, zaś w tymże dniu o godzinie 3 z południa także Ruchomości iako to: Komoda, Zegar, Łóżka, Stoły, Szafy, Kopersztzchy, i t. p. przy ulicy Pieharskiej pod Nr 128, przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze, sprzedane będą.

Stanisław Nowca K. T. C. W. M.

STAJNIA z WOZOWNIĄ do naięcia z **POMIESZKANIEM** razem lub z osobna, każdego czasu przy ulicy Jezuickiej pod Nr 72. Informacja w tymże domu na 1m piętrze.

W Hotelu Lipskim Nr 603, przy ulicy Biełańskiej jest **LOKAL** duży do wynięcia na Restaurację każdego czasu. Wiadomość u Właściciela domu w Oficyynie.

Cztery **POKOJE** i **KUCHNIA** na 1em piętrze, tudzież **STANCJE** w Oficyynie pod Nr 2323, przy ulicy Dzikiej, są do naięcia od Sgo Jana r. b.

W dalszej kontynuacji w dniu 24 Czerwca/6 Lipca 1835 r. od godziny 3 z południa i dni następnych o tejże godzinie odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną Licytacją w którymże na dole w Pałacu Nr 415. **OBRAZÓW ORYGINALNYCH OLEJNO MALOWANYCH**, Rycin mianowicie **ORŁOWSKIEGO**, Szyków, Rysunków ręcznych, Mebli nowych mahoniowych, Żeb Portepjanów, Łóżek mahoniowych, Porcellany Chińskiej, Szkła, Lamp, Zegarów i Zegarków, Kosztowności, Sreber, i t. p. rzeczy, a to wszystko za gotowe pieniądze więcej dającymu.

Uprasza się, koby spostrzeżł **KATARYNKĘ** oznaczoną Nr 92, wziętą przez Nusy Klain, aby raczył przytrzymać i dać wiadomość pod Nr 2149, ulica Kłopot do Chaima Heleglas, a otrzyma dobrą nagrodę.

DONIESIENIE z BIORA ZŁECEN Nr 473 Lit: C.

Z powodu wyjazdu, jest do odnięcia za niższą cenę od S. Jana do Sgo Michała, lub na dłużej, **LOKAL** w domu Jasińskiego na Nowym Świecie Nr 1286, w Oficyynie po prawej stronie na 2m piętrze, złączony z 3ch Pokoi lub więcej, Przedpokojem, Kuchnią i Piwnicą.

Intro u Rogalskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
ŚNIADANIE: Jesiotr zrożna z sałata, Szczupak z sosem i smażor, Sandacz z iatą, Karp na szaro, Węgorz z sosem tatarski, Pierogi gryczne ze śmietaną, Muzgiciele: smażor z Marchewy, Zupa ryb: i Barszcz ze śmietaną. **KOLACJA:** Kalafory z sosem, lub z masłem, Raki faszerowane i Ryby.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 19.
TEATR ROZMAITOŚCI: Jutro *Ułogi Poeta*.
2gi raz *Miłość i Rozsądek*. *Dawno Grzechy*.